



Pismo Lokalne Rady Dzielnicy VII

# Kurier Zwierzyniecki

Bielany – Chełm – Olszanica – Półwie Zwierzynieckie – Przegorzały – Wola Justowska – Zwierzyniec – Zakamycze

Nr 9 (204)

[www.dzielnica7.krakow.pl](http://www.dzielnica7.krakow.pl)

2012

ISSN 1505-7062

egzemplarz bezpłatny

W NUMERZE:

Zdaniem Przewodniczącego:

Interpelacje Radnego  
Miejskiego

str 3

Kanalizowanie południo-  
wych stoków Sikornika  
i Lasu Wolskiego  
dobiega końca

str 6

Co słychać w MHMK  
„Domu Zwierzynieckim”

str 8



## Zwierzyniec, dzielnica ludzi majątnych...

Słyszę w różnych środowiskach, że my mieszkańcy Zwierzynca jesteśmy bogaci. Skoro mamy domy lub mieszkania położone na tak drogich terenach, to zapewne stać nas na wiele. Ciekawe czy osoby głoszące takie tezy kiedykolwiek zastanowiły się nad tym, co mówią?

Ostatnio również usłyszałem, że stać nas na prywatne przedszkola, dlatego nie ma potrzeby inwestowania w rozbudowę tego przy

ul. Emaus. Autorzy tych stwierdzeń niestety nawet nie sprawdzili, że pomimo kilku prywatnych przedszkoli, zapelnionych w 100% nadal wiele dzieci nie zostało przyjętych z powodu braku miejsc do przedszkoli samorządowych. Ba, znam nawet takie osoby, które głosząc te poglądy pomagają swoim znajomym lokować swoje dzieci w przedszkolach samorządowych – wg mojej oceny takie zachowanie nazywa się hipokryzją.

Dokończenie na str. 3

Szczesny Filipiak

Przeprowadzona w Parku Decjusza – w końcu listopada b. r. - wycinka kilkudziesięciu dorodnych drzew oraz samosiejek i krzewów, mocno zbulwersowała nie tylko mieszkańców naszej dzielnicy, ale i krakowian w ogóle. Jak się okazało pracownicy ZIKiTu działali na zlecenie Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa i w porozumieniu z wojewódzkim konserwatorem zabytków. Jak na razie była to uwertura do realizacji większego

zamierzenia, jakim ma być rekompozycja części ogrodu przed frontem Willi Decjusza, który odzyskać ma swój historyczny charakter. Bez względu na intencje, jakimi kierował się w tym przypadku SKOZK, rozpoczynając rozłożone na wiele lat, kosztowne działania, krok taki wzbudzić musiał liczne wątpliwości. Tak będzie zawsze, gdy w grę wchodzi wydatkowanie niemałych publicznych pieniędzy, których jak wiadomo nigdy nie zbywa. Ponadto krakowianie niezbyt tolerują sytuację, kiedy podejmuje się istotne decyzje poza ich plecami i trudno im się dziwić. Dodać warto jeszcze, że o zamierzeniach dotyczących parku nikt nie powiadomił też Rady Dzielnicy. Cóż, stało się i oby było to przestroga na przyszłość. Na efekty prac musimy poczekać. Zapewne dość długo.

Tymczasem trafia się okazja, aby przypomnieć zamierzchłą i najnowszą historię Willi i otaczającego ją parku, który po ostatniej wojnie przywracali do życia własnymi rękami mieszkańcy Woli Justowskiej. Warto o tym pamiętać...

## Willi i Park Decjusza

Wielowymiarowe, pozytywne przemiany jakie przyniosła epoka renesansu, przyczyniły się zarówno do podniesienia rangi Krakowa, jak i wzrostu zamożności jego mieszkańców. Kwitł handel, a przy głównych ulicach stawiano godne nowej epoki, murowane już domy. W czasach Jagiellonów stołeczny charakter miasta przyciągał tu licznych dostojników i całe magnackie rodziny.

Dokończenie na str. 4

Krzysztof Jakubowski



Plenerowa zabawa w parku, na obrazie Saturnina Świerzyńskiego (ok. 1855 r.)



# Z bieżącej działalności Rady



W dniu 27.11.2012 r. odbyła się XXXIII sesja Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec.

Podjęto następujące uchwały:

**Uchwała nr XXXIII/337/2012** w sprawie zmiany zakresu rzeczowego zadania ustalonego Uchwałą nr XXX/311/2012 Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec z dnia 25 września 2012 roku w sprawie ustalenia listy zadań w ramach środków powierzonych z zakresu problematyki osób niepełnosprawnych: obniżanie krawężników, wykonywanie pasów medialnych przy przejściach dla pieszych oraz usuwanie innych barier architektonicznych dla osób niepełnosprawnych na 2013 rok (po zmianie zakresu rzeczowego zadania brzmi: „Prawidłowe obniżenie krawężnika wraz z montażem pasa medialnego przy przejściu dla pieszych na ul. Dunin-Wąsowicza przy skrzyżowaniu z al. Krasińskiego – od strony kina Kijów”)

**Uchwała nr XXXIII/338/2012** w sprawie powołania Przewodniczącej Komisji Infrastruktury i Lokalnych Inicjatyw Inwestycyjnych Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec (na przewodniczącą komisji powołana została radna Magdalena Mardyla)

**Uchwała nr XXXIII/339/2012** w sprawie korekty Uchwały nr XXIX/290/2012 Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec z dnia 28 sierpnia 2012 roku w sprawie zadań powierzonych z zakresu „budowa i przebudowa ulic gminnych wraz z oświetleniem” na 2013 r. (załącznik do uchwały otrzymał nowe brzmienie:

I – budowa i przebudowa ulic gminnych: 1) al. Waszyngtona - parking przy cmentarzu (inwestycja ma być realizowana w cyklu wieloletnim po wprowadzeniu do WPF i WPI), 2) ul. Wodociągowa - wzdłuż odwodnienia w kierunku ul. Księcia Józefa (inwestycja ma być realizowana w cy-

klu wieloletnim po wprowadzeniu do WPF i WPI), 3) ul. Księcia Józefa - od ul. Kamedulskiej do Pajęczej, chodnik (inwestycja ma być realizowana w cyklu wieloletnim po wprowadzeniu do WPF i WPI), 4) ul. Olszanicka – chodnik od ul. Na Borach w stronę zachodnią do peronu przystankowego i ewentualnie kontynuacja do granicy Krakowa, 5) ul. Tatarska (chodnik pod przewiązką), 6) wykonanie wyniesienia przejścia dla pieszych na ul. Królowej Jadwigi przy Szkole Podstawowej nr 32, 7) ul. Rzepichy (chodnik), 8) ul. Królowej Jadwigi V i VI etap, 9) ul. Leśmiana – kontynuacja, 10) ul. Insurekcji Kościuszkowskiej.

II – budowa oświetlenia (kwota 200 000 zł): 1) ul. Pod Stokiem - dwa sięgacze (wykonanie projektu wraz z budową), 2) ul. Głogowiec – około 150 mb od ul. Olszanickiej (wykonanie projektu wraz z budową), 3) ul. Skargi – około 150 mb (wykonanie projektu wraz z budową), 4) ul. Astronautów – 1 słup na wysokości posesji 10c (wykonanie projektu wraz z budową), 5) Park Decjusza - w okolicach parkingu – około 120 mb siecią kablową (wykonanie projektu wraz z budową), 6) ul. Korzeniowskiego boczna – około 150 mb (wykonanie projektu wraz z budową), 7) ul. Jodłowa – około 120 mb (wykonanie projektu wraz z budową), 8) ul. Podkamyk – około 150 mb wraz z budową zasilania od ul. Majówny (wykonanie projektu), 9) ul. Oświęcimska – około 200 mb (wykonanie projektu), 10) ul. Fabjańskich – około 200 mb (wykonanie projektu))

**Uchwała nr XXXIII/340/2012** w sprawie wniosku do Prezydenta Miasta Krakowa dotyczącego wprowadzenia do Wieloletniej Prognozy Finansowej i Wieloletniego Planu Inwestycyjnego zadania inwestycyjnego planowanego przez Radę Dzielnicy VII Zwierzyniec do realizacji w latach 2013-2015 (zawnioskowano wprowadzenie do WPF i WPI zadania pn. „Wykonanie miejsc postojowych w al. Waszyngtona przy Cmentarzu Salwatorskim”)

**Uchwała nr XXXIII/341/2012** w sprawie korekty Uchwały nr XXX/299/2012 Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec na 2012 r. w sprawie zmiany w planie finansowym Dzielnicy VII Zwierzyniec na 2012 r. (dokonano drobnej korekty planu na wniosek Wydziału Obsługi Urzędu)

**Uchwała nr XXXIII/342/2012** w sprawie zmiany realizatora zadań priorytetowych na 2012 r. (zmieniono realizatora zadań realizowanych w Gimnazjum nr 20 z Zespołu Ekonomiki Oświaty na Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 18)

**Uchwała nr XXXIII/343/2012** w sprawie wniosku do Prezydenta Miasta Krakowa dotyczącego wprowadzenia do



Nowo powstały ogródek jordanowski przy ul. Korzeniowska. Fot. F. Gaczorek

Wieloletniej Prognozy Finansowej i Wieloletniego Planu Inwestycyjnego zadania inwestycyjnego planowanego przez Radę Dzielnicy VII Zwierzyniec do realizacji w latach 2013-2014 (zawnioskowano wprowadzenie do WPF i WPI zadania pn.: „Budowa chodnika w ul. Księcia Józefa na odcinku od ul. Kamedulskiej do ul. Pajęczej”)

**Uchwała nr XXXIII/344/2012** w sprawie zadań priorytetowych na 2013 r. (z zadania „Oświetlenie ulic w dzielnicy według wskazań Dzielnicy” przenosi się kwotę w wysokości 45 000 zł i przeznaczają się pozyskane środki na nowe zadania: 1) modernizacja boiska przy Szkole Podstawowej nr 31 – współfinansowanie zadania powierzonego – 39 500 zł, 2) modernizacja piłkochwyty na boisku przy Szkole Podstawowej nr 32 – 5 500 zł)

**Uchwała nr XXXIII/345/2012** w sprawie utworzenia na stałe przystanku autobusowego „Cmentarz Salwatorski” dla linii 100 i 101 na ul. Malczewskiego (zawnioskowano do Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu o utworzenie stałego przystanku na ul. Malczewskiego, koło „Mostu Diabelskiego”, przy schodach prowadzących na cmentarz)

**Uchwała nr XXXIII/346/2012** w sprawie przywrócenia kursowania tramwaju linii 6 w soboty i święta oraz zwiększenia na linii 2 taboru niskopodłogowego (stosowny wniosek skierowano do Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu)

**Uchwała nr XXXIII/347/2012** w sprawie wsparcia protestu Mieszkańców ul. Jeleniowej przeciwko podejmowanym obecnie próbom zmiany przeznaczenia – położonych w sąsiedztwie tej ulicy – działek o nr 303-312, obręb 9 Krowodrza, objętych planem zagospodarowania przestrzennego „Wzgórze św. Bronisławy II” i oznaczonych tamże jako ZPO 26 – „Tereny zieleni, ogrody i zieleń towarzysząca” (Rada wyraziła poparcie dla mieszkańców w ich staraniach o skuteczne egzekwowanie istniejącego porządku prawnego)

Pełny tekst uchwał dostępny na stronie internetowej Dzielnicy VII [www.dzielnica7.krakow.pl](http://www.dzielnica7.krakow.pl) oraz w Biuletynie Informacyjnym Urzędu Miasta Krakowa [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl).

Opracowała Grażyna Rojek



Kolejny odcinek ul. Chelmskiej wyremontowany w ramach zadań RD VII Zwierzyniec. Fot. K. Kwarciak



## Interpelacje Radnego Miejskiego Andrzeja Hawranka Siedem lat walki o przedszkole

W październiku 2005 r. Uchwałą nr XLII/430/2005 Rada Dzielnicy VII rozpoczęła batalię w sprawie rozbudowy Przedszkola nr 76 przy ul. Emaus w Krakowie. W tejże uchwale Radni wnioskowali o dokonanie rozbudowy placówki poprzez dobudowanie do istniejącego budynku dodatkowych pomieszczeń dydaktyczno-wychowawczych; w jednym z nich miał zostać zrobiony niewielki brodzik dla dzieci. Opracowanie koncepcji powierzono Architektonicznej Pracowni Projektowej W. Chmielewski. Projekt inwestycji powstał w listopadzie 2007 roku, został on sfinansowany z budżetu Rady Dzielnicy VII, kosztował około 150 tys. zł. Następnie 18.12.2007 r. złożono wniosek o ustalenie warunków lokalizacji inwestycji celu publicznego, bez czego nie jest możliwym złożenie wniosku o pozwolenie na budowę. Pismem z dnia 3.01.2008 r. Wydział Architektury wezwał do usunięcia braków formalnych w postaci mapy sytuacyjno-wysokościowej potwierdzonej pieczęciami Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, co wykonano w ustawowym terminie 7 dni. W lutym 2008 r. zawiadomiono o wszczęciu postępowania w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji. Wydział Architektury w mar-

cu 2008 r. wystąpił do Miejskiego Konserwatora Zabytków, Dyrekcji Zespołu Jurajskich Parków Krajobrazowych, Wydziału Kształtowania Środowiska UMK, Wydziału Bezpieczeństwa UMK oraz Rady Dzielnicy VII z prośbą o wyrażenie opinii. Z uwagi na eksponowane miejsce obiektu zwrócono się ponadto w kwietniu 2008 r. do Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej o wydanie opinii. Postępowanie w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego zostało zakończone wydaniem decyzji w dniu 22.10.2008 r. 15.01.2009 r. w Wydziale Architektury złożony został wniosek o wydanie decyzji pozwolenia na budowę. Sprawa była procedowana do października 2009 r. i zakończyła się wydaniem prawomocnego pozwolenia na budowę. Od tego czasu rozpoczęła się batalia o umieszczenie tego zadania w budżecie Miasta Krakowa.

Mimo starań Rady Dzielnicy i moich jako ówczesnego przewodniczącego Rady Dzielnicy, udało się to zadanie umieścić dopiero w budżecie roku 2011, dzięki złożonej przeze mnie poprawce do budżetu; miałem taką możliwość, ponieważ w międzyczasie dzięki Państwa zaufaniu zostałem wybrany do Rady Miasta Krakowa. Mimo

iż zadanie znalazło się w budżecie, nie zostało ono wykonane. Woli, by realizować tę przebudowę, nie miał ani Wydział Edukacji ani Pani Prezydent odpowiedzialna za edukację. Pomimo to w kolejnym budżecie roku 2012 zadanie znalazło się ponownie, także dzięki moim staraniom. W międzyczasie projekt został zmodyfikowany przez Wydział Edukacji, co spowodowało dalsze koszty w wysokości kilkudziesięciu tys. zł. Usunięto z niego znajdujący się w jednym z pomieszczeń brodzik dla dzieci, działało to pod hasłem „likwidacji Bizancjum”, które chcieli sobie zrobić mieszkańcy „najbogatszej” dzielnicy w Krakowie. Celowo przytaczam używane przez urzędników i Panią Prezydent argumenty, by zobrazować niechęć do realizacji w/w inwestycji. Zaznaczam, że bardzo podobne obiekty znajdują się już w wielu znacznie mniejszych niż Kraków gminach w Polsce, żyjemy w końcu w XXI wieku.

W połowie 2012 roku został ogłoszony i rozstrzygnięty przetarg na realizację pierwszego etapu powyższej inwestycji, niemniej jednak do podpisania umowy z wykonawcą nie doszło, ponieważ sprzeciwiła się temu stanowczo Pani Prezydent

**Dokończenie na str. 7**

Wykonując mandat radnego miejskiego 11 września 2012r. skierowałem interpelację w sprawie wyjaśnienia jakie działania podjęto, aby doprowadzić do rozbiórki samowoli budowlanej muru kamiennego na działce nr 335 obr. 13 Krowodrza przy al. Waszyngtona w Krakowie.

19 września br. Otrzymałem odpowiedź, że Powiatowy Inspektor nadzoru Budowlanego w Krakowie decyzją z dnia 20 lipca 2012r. nr ROA-7355-27/10-2468/02 nakazał inwestorowi rozbiórkę ogrodzenia w formie muru na działce nr 335 obr. 13 Krowodrza wykonanego w sposób istotnie naruszający ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Wzgórze św. Bronisławy II przyjętego uchwałą nr XXI/234/11 Rady Miasta Krakowa z dnia 6 lipca 2011r. Od decyzji I instancji strona wniosła odwołanie, które obecnie jest rozpatrywane przez Małopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Krakowie.

## Zdaniem Przewodniczącego: Zwierzyniec, dzielnica ludzi majątnych...

**Dokończenie ze str. 1**

Choć te pierwsze zdania nie są ściśle związane z tematem, który chcę poruszyć, to jednak odnoszą się do naszej zamożności. 10 października Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę w sprawie kierunków działania dla Prezydenta Miasta Krakowa dotyczących wykonywania na terenie naszej gminy remontów chodników finansowanych przez przedsiębiorców. Pomimo różnych opinii na ten temat „Miasto” przystępuje do wdrożenia inicjatywy o nazwie „Program Remontów Dedykowanych” (PRD), który ma stworzyć możliwości prawne do finansowania przez osoby prywatne lub firmy remontów chodników, alejek parkowych, fontann, ustawiania ławek, nasadzania krzewów i drzew oraz innych obiektów małej architektury w zamian za umieszczenie na jego powierzchni reklamy lub tabliczki o określonej treści.

Taka inicjatywa nie jest niczym nowym w Europie i na świecie, ale u nas to absolutna nowość.

Dlaczego dopiero dziś? Zapewne kryzys podsyca kreatywne myślenie.

Moją rolą jest zachęcić Państwa do partycypacji w takich działaniach i oczywiście będę to robił szczerze i zgodnie z własnym sumieniem, ale nie ukrywam, że jeśli teraz obnażymy jak bogaci jesteśmy tu na Zwierzyncu, to mam obawy czy doczekamy przebudowy ulicy Królowej Jadwigi – zapewne to podstawowy powód, dlaczego w projekcie budżetu tak ważną instytucję odsuwa się o kolejne 5 lat; w końcu moglibyśmy razem wyłożyć te drobne kilkanaście milionów.

Oczywiście pozostaje jeszcze wiele pytań, jaka będzie efektywność działań PRD, choć dziś nasuwa mi się podstawowe pytanie, czy my mieszkańcy oraz Rada Dzielnicy będziemy mieli wpływ na typowanie zadań przeznaczonych do realizacji w naszej dzielnicy w ramach programu?

ZIKiT już posiada wstępną listę zadań na

własnej stronie internetowej, ale jeszcze dziś nie ma tam żadnych zadań ze Zwierzynca. Licząc na Państwa pomysły lokalizacji takich zadań powinniśmy razem znaleźć przyszłych donatorów, których na naszym bogatym Zwierzyncu zapewne nie zabraknie.

**Droży Mieszkańcy!**

Przy tej okazji życzę wszystkim abyśmy w Nowym Roku mieli jak najmniej informacji, które powodują frustrację i budzą w nas pytania, czy przestrzeń publiczna jest dla nas, czy my dla niej.

Ale przede wszystkim życzę Państwu cudownego roku, dającego wiele radości oraz pomysłowości w pracy zawodowej i życiu osobistym.

*Szczęśny Filipiak*

**Księdzu Kanonikowi Romanowi Łędzkiemu wyrazy współczucia z powodu śmierci Matki składa Zarząd i Rada Dzielnicy VII Zwierzyniec.**



## Willa i Park Decjusza

Dokończenie ze str. 1

Począwszy od lat 30. XVI wieku, w okolicy Krakowa powstawały letnie rezydencje między innymi na Woli Justowskiej, Białym Prądniku i w Balicach, a zameczek w Łobzowie, przebudowany został na okazały pałac, podobnie zresztą jak druga XIV-wieczna rezydencja królewska w Niepołomicach. Znany szeroko był dwór i ogród Montelupich na Szlaku, za Kleparzem, należący w czasach nam bliższych do Tarnowskich. Towarzyszące rezydencjom renesansowe ogrody stawały się kompozycją nieodłącznie związaną z krajobrazem i naturalnym ukształtowaniem terenu, a wzniesienia, lasy czy – rzadziej – doliny, stanowiły piękne zamknięcie dalekiej perspektywy widokowej. To właśnie w sposób zasadniczy odróżnia je od założen średniowiecznych. Ogrody takie powstawały na ogół w niewielkiej odległości od dawnych zamków i dworów, a przykładem mogą być założenia obok podkrakowskiego Wiśnicza czy Rudna (zamek Tenczyn). Podstawowym kryterium tamtej epoki, odpowiadały jednak ogrody zwarte i symetryczne, o układzie osiowym, związane kompozycyjnie z architekturą. Modne stały się licznie powstające wtedy podmiejskie rezydencje, zwane z włoska willami. Nie bez wpływu były tu rzecz jasna inspiracje, związane przybyciem do Polski małżonki króla Zygmunta Starego, Bony Sforza.

Za pierwszą renesansową rezydencję uznać należy willę sekretarza króla Zygmunta Starego – Justa Decjusza starszego, zbudowaną ok. 1530 roku, na terenie dawnego folwarku – przy dzisiejszej ul. 28 lipca 1943. Była to rezydencja letnia, wzorowana w pewnej mierze na architekturze zamku wawelskiego. Nieprzypadkowo w zespole włoskich projektantów znalazł się główny budowniczy Wawelu - Bartolomeo Berrecci. Przeprowadzone kilkadziesiąt lat temu badania wykazały tam istnienie 8-kwaterowego ogrodu, w układzie geometrycznym, od północno-wschodniej strony willi.

Willa – przebudowana i podwyższona w pierwszej tercji XVII wieku - otrzymała już ściśle pałacowy charakter i stanowi dziś piękny



Muszla koncertowa i fragment uporządkowanego parku (fot. 1967 r.)

i dość rzadki w Polsce przykład architektury zwanej od nazwisk głównych przedstawicieli - serliańsko-palladiańskiej. Upraszczając, rzecz można, że nurt ten zrodził się z pierwiastków późnego renesansu i manieryzmu. W ciągu następnych stuleci jej właścicielami były książęce rody Lubomirskich i Sanguszków, a następnie hr. Joanna Ledóchowska, która w latach 30. XIX wieku pokusiła się o jej kolejną przebudowę, odwołującą się – dość zdecydowanie - do ducha renesansu.

W roku 1844 nabyli Willę hr. Henrietta i Kazimierz Kuczkowscy, którzy urządzili tam udostępniane muzeum, z kolekcją mebli i gobelinów. W niedzielę i święta otwarli też dla publiczności ogród o nowym, romantycznym założeniu. Niestety nie byli to dobrzy gospodarze i z czasem znacznie zadłużyli majątek, aż zostali stąd wywłaszczeni. Jak wspominał Ambroży Grabowski: *hrabstwo Kuczkowscy byli to trwoniarze majątku, każde na swoją rękę. Marnotrawcy najczystszej wody, zniszczyli wielki las, który jeszcze niedawno sąsiadował z lasem bielańskim, a dziś istnieją tylko pojedynczo drzewa i krzaki.*

W latach 70. XIX wieku, kolejnymi właścicielami zostali ks. Marcelina i Aleksander Czartoryscy, którzy po pożarze (1882 r.) pieczętówicze odrestaurowali zabytek, pod kierunkiem wybitnego krakowskiego architekta Tadeusza Stryjeńskiego. Po śmierci księżnej Marceliny (1893 r.) znanej pianistki, uczennicy Fryderyka Chopina, jej syn Marceli rozpoczął sukcesywną parcelację majątku, w skład którego wchodziła znaczna część



Dawna muszla koncertowa zaadaptowana na autorską galerię Bronisława Chromego (2009 r.). Fot. K. Jakubowski

dzisiejszej Woli Justowskiej. Podczas I wojny światowej pałac zamieniony został doraźnie na koszarę. Podczas okupacji hitlerowskiej, znów stacjonowało w nim wojsko.

Po ostatniej wojnie zarówno ogród, jak i pałac – mieszczący szkołę, a później szpital przeciwgruźliczy – uległ znacznej dewastacji. Opuszczony i w zasadzie niezabezpieczony (1974 r.), stał się szybko łatwym łupem dla wandal i szabrowników. Dopiero w latach 1990-1996, przeprowadzono gruntowny, konserwatorski remont willi. Dziś jej gospodarzem jest Stowarzyszenie Willa Decjusza – o bogatym interdyscyplinarnym programie. Odbývają się tu m.in. seminaria, konferencje, koncerty i wystawy.

Przez wiele powojennych lat zabytkowy romantyczny ogród niszczał, a znaczną jego część rozparcelowano. Z dawnego, starego drzewostanu zachowały się tylko lipy i graby. Dopiero w roku 1964, na fali modnych wówczas „czynów społecznych”, uporządkowano park rękoma mieszkańców Woli i żołnierzy z pobliskiej jednostki przy ul. Modrzewiowej. Następnym ważnym krokiem było powołanie społecznego komitetu budowy muszli koncertowej (1965 r.), na którego czele stanął ówczesny dyrektor Biprostalu – inż. Czesław Ochab. Niestety, próba ożywienia parku poprzez budowę muszli koncertowej wraz z mini-amfiteatrem (proj. Janusz Lityński, 1966 r.), okazała się nieudana. Odbýwało się tam niewiele imprez, a letnie kino „Muszla” działało zaledwie przez dwa sezony. Zaważyła zapewne spora od-



Fotografia wykonana 5 grudnia b. r., tuż po listopadowej wycince. Fot. K. Jakubowski



Willa Decjusza z fragmentem założenia ogrodowego (fot., ok. 1900 r.)



ległość od centrum miasta i bardzo kiepska wtedy komunikacja autobusowa. Dopiero w roku 1995 opuszczoną i zdewastowaną muszlę koncertową wydzierżawiono wybitnemu krakowskiemu artyście-rzeźbiarzowi - profesorowi Bronisławowi Chromemu - na stałą, autorską galerię.

Dzisiejszy drzewostan parku zbliżony jest do pierwotnego (lipa i grab), poza tym najwięcej jest klonów i jesionów. Z gatunków nowo wprowadzonych zwracają uwagę robinie i skrzydłoorzechy. Na efekty planowanej rekompozycji przed frontem pałacu przyjdzie nam, niestety dość długo poczekać...

Krzysztof Jakubowski

Czy tak będzie wyglądał przeznaczony do rekompozycji fragment parku, z odtworzoną bramą i mostkiem, nie sposób dziś zawyrokować ...  
(mal. Jan Nepomucen Głowacki, 1836 r.)



## Moim zdaniem ...

### PARK DECJUSZA – SKANDALICZNA WYCINKA DRZEW W PARKU MIEJSKIM

Na przełomie listopada i grudnia 2012 roku część mieszkańców Woli Justowskiej była świadkiem działań niszczących Park – wycinano bez opamiętania drzewa zdrowe, wiele z nich leciwych. Nie przedstawiono Radzie Dzielnicy VII ani Mieszkańcom informacji, czy przeprowadzono analizę ornitologiczną. Właściwie to nikomu nic nie wspomniano. Na zlecenie ZIKiT poszły pod piły klony, robinie akacjowe, wiąz, buk czerwolistny, jesion. Prace były wykonywane w bezpośrednim otoczeniu siedliska poziomkówki indyjskiej i mogły zagrozić jej istnieniu (będzie to można sprawdzić z całą pewnością na wiosnę).

#### Jesień

Wielu mieszkańców twierdzi, że Park Decjusza został zapomniany. To nieprawda. Poniżej przytaczam krótki spis działań, które podejmowano na przestrzeni ostatnich lat, by Park był piękny i służył mieszkańcom jak najlepiej.

1976 r. - „Studium i projekt rekompozycji parku”, inwentaryzacja zieleni oraz pierwsza koncepcja rewitalizacji parku (zaznaczenie nowych i starych ścieżek spacerowych w Parku Decjusza).

1993 r. - aktualizacja „Studium i projekt rekompozycji parku” z 1976 r. - przebieg ścieżek parkowych i oświetlenia.

1994 r. - „Koncepcja i P.T.J. Ukształtowanie terenu” obiekt Ogród Francuski – Park Decjusza.

1998 r. - seria akt, m.in. projekty techniczne ścieżek spacerowych, oświetlenia, przedmiary robót.

2003 r. - seria akt, m.in. projekty techniczne niwelacji terenu, oświetlenia, przedmiary robót. Została przygotowana pełna inwentaryzacja zieleni na terenie Parku.

W czasie poprzedniej kadencji Rady Dzielnicy VII, Park Decjusza wyposażono w oświetlenie głównych alejek spacerowych. W czasie obecnej kadencji podjęta została uchwała w sprawie zadań powierzonych z zakresu „budowa i przebudowa ulic wraz z oświetleniem”, w części dotyczącej budowy oświetlenia. Zwiera pozycję: „Park Decjusza w okolicach Parkingu - około 120 mb sieć kablową”.

#### Zima

W Gazecie Wyborczej możemy przeczytać: *W tej chwili przygotowujemy koncepcję odbudowy na tym terenie dwóch bastionów, bramy i mostu przez fosę - mówi Michał Pyclik z Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu.* Pytanie, czy ZIKiT zapomniał, że wydano już setki tysięcy na opracowanie nie tylko koncepcji, ale też PLANÓW REWITALIZACJI PARKU DECJUSZA? Plany te są gotowe do realizacji. Niestety ZIKiT popada w swoistą schizofrenię i zezwala na wycięcie drzew w Parku w imię „mającej powstać koncepcji”, która zresztą stoi w sprzeczności z istniejącymi planami! Czy nasze Miasto w dobie kryzysu stać na takie szastanie pieniędzmi i zasobami ludzkimi? W tym miejscu zaplanowany jest „park romantyczny”, który stoi w zgodzie również ze zrealizowanym projektem konserwatorskim Willi Decjusza!

W dalszym fragmencie dowiadujemy się, że: *W jakim zakresie zostaną odbudowane zabytkowe elementy, okaże się po dokończeniu szczegółowych badań archeologicznych. Pierwszym etapem tego projektu jest przygotowanie koncepcji architektonicznej odbudowy bastionów, bramy i mostu. Musimy jednak mieć bardzo dokładne wyniki, żeby ocenić, jak daleko można pójść w rekonstrukcji tych obiektów. To zbyt cenny zabytek, żeby odbudowywać go na podstawie wyobrażenia o tym, jak mógł kiedyś wyglądać - podkreśla Maciej Wilamowski, szef biura Społecznego Komitetu Obrony Zabytków Krakowa.* Nie wiem, jak odczytują tę wypowiedź pozostali czytelnicy Gazety, ale ja się obawiam, że rekonstrukcja może się w ogóle nie odbyć. Poza tym jeśli zostaną znalezione fundamenty lub ślady po nich, to będą one podstawą do rozwinięcia skrzydeł fantazji dla architekta, a nie podstawą do rekonstrukcji! Jak to możliwe, że Społeczny Komitet Obrony Zabytków Krakowa promuje działania tak bardzo szkodzące zabytkom miasta i przestrzeni publicznej?

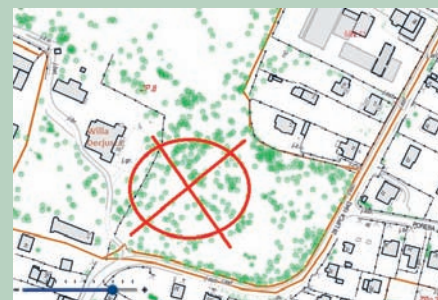
Dalej w owym artykule czytamy: *Wycięta dziś roślinność ma również zostać zasadzona ponownie.* No i uśmiech się pojawia w kąciu ust – wycięte drzewa są już w kawałkach i trudno będzie je zasadzić ponownie. A jeśli chodziło o nasadzenie odpowiadających im gatunków, to i owszem – jest to możliwe, jeśli przeprowadzono dokładną inwentaryzację usuniętych drzew. Tylko że zasadzone zostaną drzewa młode, a wycięto wiekowe!

Mieszkaneczka oglądająca wycinkę drzew żaliła się: *Nawet jaśmin okazał się solą w oku wizjonerów wyrzynających rośliny w parku. Jaśmin był ogromny, od lat formowany w kulę, w maju wyglądał przepięknie, a zapach rozsiewał na całą okolicę. Czy jego usunięcie było niezbędne? Dlaczego to zrobiono?*

#### Wiosna

Czy będą kolejne cięcia drzew? Czy Rada Dzielnicy VII Zwierzyniec i mieszkańcy zdecydują się na obronę Parku?

Julia Mach



Park Decjusza z zaznaczonym obszarem wycinki



## „18 cudów Krakowa według Młodzieży”

Pod takim właśnie tytułem, czteroosobowa grupa „Młodzi dla Krakowa” zorganizowała ogólnokrakowski konkurs. Angelika Wielgus, Jan Jelonek, Julia Brożek i Dorota Młynarczyk (odpowiednio w wieku: 20, 17, 18 i 18 lat) postanowili zapytać poprzez sondę internetową młodych mieszkańców naszego miasta o miejsca, które cieszą się wśród nich szczególną popularnością. Chodzi oczywiście o miejsca, które można byłoby określić mianem „cudu” przyrodniczego czy też architektonicznego. Liczba osiemnaście wzięła się natomiast stąd, że każda z dzielnic miasta ma obiekt, który w konkursie

może ją reprezentować. Na podstawie wytypowanych poprzez głosowanie propozycji, zorganizowany został konkurs fotograficzny, (którego tematem miały być właśnie „cuda” Krakowa) oraz konkurs dziennikarski, czyli próba stworzenia najlepszego opisu miejsc wytypowanych przez młodzież. O inicjatywie wspominamy na łamach Kuriera, dlatego że jako Rada Dzielnicy VII wsparliśmy ten nowatorski projekt kulturalny, a w jury konkursu dziennikarskiego zasiadał publicysta i znawca Krakowa, a zarazem nasz radny, Pan Krzysztof Jakubowski. Oczywiście zgodnie z założeniami tego wydarzenia, Zwierzyniec ma swój własny „cud”, którym wg. młodych jest Kopiec Piłsudskiego, położony w sercu pięknego

Lasku Wolskiego. Wg. jury najlepszą fotografię tego obiektu wykonał Pan Patryk Micek, a najlepszego opisu dokonał Pan Tomasz Wojdyła. Za najlepszą fotografię w całym konkursie uznano zdjęcie Pani Natalii Kwaśniewskiej przedstawiające Bulwary Wiślane wraz z Kładką Bernatka nocą. Za najlepszy opis w konkursie został uznany opis dworców: Rydlówki i Tetmajerówki z Bronowic, napisany przez Pana Antoniego Otałęgę. Organizatorom, zwycięzcom, jak i uczestnikom projektu serdecznie gratulujemy! Miejmy nadzieję, że „Młodzi dla Krakowa” zaskoczą nas w przyszłości jeszcze niejedną cenną inicjatywą, w którą będziemy mieli okazję się włączyć.

*Łukasz Filipiak*

## Kanalizowanie południowych stoków Sikornika i Lasu Wolskiego dobiega końca.

W 1993 roku zawiązał się Społeczny Komitet Budowy Kanalizacji Sanitarnej w os. Przegorzały (SKBK). Na prezesa wybrano ówczesnego radnego dzielnicy Pana Edwarda Sasa, który tę funkcję sprawuje do chwili obecnej.

W pierwszych latach działalności SKBK sprawdzał możliwości skanalizowania Przegorzały, przekonywał decydentów do odstąpienia od wcześniejszego pomysłu budowy osiedlowej oczyszczalni ścieków. Opracowano koncepcję budowy kanalizacji, według której, miał być wybudowany główny kanał wzdłuż ul. Księcia Józefa od „Srebrnej Góry” do ul. Malczewskiego, umożliwiający odprowadzenie ścieków z południowych stoków Sikornika i Lasu Wolskiego.

W 1997 roku Rada Miasta uchwaliła procedury wprowadzające system Lokalnych Inicjatyw Inwestycyjnych (LII). Zostały ściśle określone zasady funkcjonowania społecznych komitetów, a także określono zasady współfinansowania budowy infrastruktury komunalnej przez Gminę Miejską, Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji i Społeczne Komitety.

Rozpoczęto budowę kanalizacji sanitarnej wzdłuż ul. Ks. Józefa wraz z dwoma przepompowniami i rurociągami tłocznymi. Cała dokumentacja projektowa kanalizacji wraz projektami branżowymi została opracowana przez SKBK, za pieniądze pochodzące ze składek mieszkańców członków komitetu.

Z uwagi na wielkość inwestycji realizację rozpoczęto w czasie na trzy lata. Wsparcie finansowe przyszło z Krakowskiego Holdingu Komunalnego, skupiającego spółki komunalne i utworzonego w celu wspólnego rozliczania podatku dochodowego. Pieniądze z podatku dochodowego, którego ta grupa kapitałowa nie musiała odprowadzić

na konto organów skarbowych zostały skierowane na budowę kanalizacji. Dziś mało kto pamięta o cuchnących rozlewiskach w rowach wzdłuż ul. Ks. Józefa, pochodzących z dziurawych i przepełnionych szamb, albo wprost z rur odprowadzających ścieki bezpośrednio z posesji.

Komitet sukcesywnie przygotowywał projekty sieci kanalizacyjnych wraz z przebudową sieci wodociągowej, gazowej i innej w ulicach osiedlowych. Ze względu na wąskie drogi i konfigurację terenu często trzeba było uzyskiwać zgody na „wejście” z infrastrukturą w działki prywatne. Zawsze budziło to emocje i często powodowało konieczność wprowadzania zmian w projekcie, co z kolei wydłużało procedury uzgodnień. Aby realizacja kanału była finansowana przez MPWiK, wymagane jest notarialne ustanowienie tzw. służebności przesyłu. Taka możliwość zaistniała po wprowadzeniu w sierpniu 2008 roku do kodeksu cywilnego zapisów o urządzeniach przesyłowych na terenach prywatnych. Uzgodnienie trasy kanału z niezbędną przebudową pozostałych sieci w ulicy wymagało opracowania projektu drogowego. Szukanie kompromisów pomiędzy zaleceniami MPWiK, Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu, a także Ochrony Środowiska pochłaniało czas i pieniądze. Tam gdzie drogi są własnością gminną, o odpowiedniej szerokości, projekty drogowe były opracowane tak, aby mogły posłużyć modernizacji ulic po przebudowie infrastruktury komunalnej. Dzięki temu, przy wsparciu Zarządu i Rady Dzielnicy Zwierzyniec można było zmodernizować częściowo ulice: Jodłową, Przegorzalską, Kamedulską, Nietoperzy, Wodociągową. Nową nawierzchnię uzyskały ulice: Winowców, Bruzdowa, Żywiczna, Cygańska, Zaskale, Gajówka, a także ciąg pieszo-jedyny

wzdłuż ul. Ks. Józefa. Wykonano odwodnienie w ul. Wodociągowej, Przegorzalskiej i Jodłowej.

SKBK przygotowaną dla poszczególnych ulic kompletną dokumentację projektową przekazywał do Sekcji Inicjatyw Lokalnych w ZIKiT. Po weryfikacji dostarczonych dokumentów zadania były umieszczane na liście inwestycji przeznaczonych do realizacji. Wzrost budownictwa indywidualnego na obrzeżach miasta i korzystne warunki dofinansowania przyłączy przez Gminę spowodowały, że po 2000 roku zakładano społeczne komitety w ilości znacznie większej niż w latach wcześniejszych. Komitety w ostatnich latach przygotowały takie ilości zadań, że MPWiK i Gmina nie są w stanie, ze względów finansowych nadążać z ich realizacją w terminie oczekiwanym przez mieszkańców.

Uchwałą Rady Miasta z grudnia 2011 roku wstrzymano budowę infrastruktury komunalnej systemem LII. Nie rejestruje się od tego roku nowych komitetów. Te które działają, mogą na dotychczasowych zasadach, kontynuować rozpoczęty proces przygotowania inwestycji. Inwestycje przygotowane do końca tego roku, będą wykonywane w takim czasie aby nie utraciły ważności ich pozwolenia na budowę. Dofinansowanie do realizowanych przyłączy będzie tylko do zadań obecnie przygotowanych (do 2015 roku).

Społeczny Komitet Budowy Kanalizacji Sanitarnej w os. Przegorzały przewiduje, że do końca bieżącego roku doprowadzi do przygotowania wszystkich zadań związanych z kanalizacją w osiedlu tak, aby mieszkańcy, którzy przystąpili do komitetu i spełnili statutowe warunki, mieli przyłącza dofinansowane przez gminę. Od 2000 roku udało się utrzymywać na niezmiennym poziomie udział finansowy w budowie kanali-





zacji w wysokości 2500 zł od posesji.

Pomimo że nie ma obowiązku udziału w społecznym przedsięwzięciu, mającym doprowadzić do uporządkowania gospodarki ściekowej w okolicy, w której się mieszka, do komitetu przystąpiło ponad 380-ciu właścicieli posesji. Do dnia dzisiejszego wybudowano kanalizację w zakresie umożliwiającym odprowadzenie ścieków z 307 posesji. Przygotowano do realizacji w latach 2013-2015 zadania, które po wykonaniu umożliwią odprowadzenie ścieków z 71 posesji. Nie zostały przygotowane projekty przyłączy dla posesji, których właściciele nie brali udziału w kanalizowaniu Osiedla poprzez przystąpienie do programu LII, lub nieuregulowane sprawy własnościowe uniemożliwiają uzgodnienie projektu przyłącza. Dotyczy to 20-tu przypadków. Zainteresowani mogą w przyszłości, we własnym zakre-

się, przyłączyć się do wybudowanej sieci kanalizacji po zaistnieniu możliwości technicznych i uporządkowaniu problemów własnościowych.

Pomimo, ciągłych zabiegów mających na celu ograniczanie kosztów przygotowania inwestycji, pojawiły się problemy z bieżącym regulowaniem należności za prace projektowe i z opłatami administracyjnymi. W porównaniu do pierwszych lat działalności znacznie wzrosły koszty dokumentacji, uzgodnień, opłaty skarbowe, podkłady mapowe i inne. Pani Krystyna Pietruszka, księgowa SKBK, przygląda się każdej wydawanej złotówce. Ostatnie tzw. „porozumienia negocjacyjne” na zadania przygotowane do realizacji na 2013 rok wymagały dokonania wpłaty kwoty 15100 zł na konto ZIKiT, jako udział w kosztach przyłączy, do 30 października br. Brak wpłaty groził wycofaniem zadań z projektu budżetu gminnego na przyszły

rok. Problemy finansowe wynikają z faktu, iż są mieszkańcy, którzy uzyskali dostęp do kanalizacji, a nie dopełnili deklarowanych zobowiązań finansowych. Dotyczy to kilkunastu osób zalegających na kwotę blisko 20000 zł. Brak reakcji na upomnienia wskazuje na to, że są to ludzie, którym jest obojętne co będą o nich mówić Ci, którzy im zaufali.

Dobiega końca porządkowanie problemów ze ściekami spływającymi z południowych stoków Śikornika i Lasu Wolskiego. Czas pokaże, czy po braku funduszy na dokończenie zadania, nie będzie trzeba sięgnąć niebawem do kieszeni mieszkańców, którzy cierpliwie czekają na skanalizowanie swoich posesji.

Krzysztof Łuszczek

## Interpelacje Radnego Miejskiego Andrzeja Hawranka

### Siedem lat walki o przedszkole

Dokończenie ze str. 3

Okońska-Walkowicz. Pomimo tego Rada Miasta, znowu dzięki moim staraniom, nie zgodziła się na wykreślenie zadania z budżetu domagając się jego realizacji.

Ponieważ mamy już grudzień, zadanie w roku 2012 raczej na pewno wykonane nie zostanie.

W przygotowywanym na rok 2013 budżecie rozbudowa przedszkola znajdzie się ponownie, znowu dzięki mojej poprawce, tak że batalia o rozbudowę przedszkola przy ul. Emaus trwa nadal. Niemniej jednak stanowisko Pani Prezydent nie uległo zmianie. Nadal działa Ona przeciwko

mieszkańcom naszej dzielnicy, używając najczęściej argumentów podobnych do przytoczonych powyżej. Można je podsumować stwierdzeniem: - nie zgadzam się! a dlaczego? - a dlatego bo nie!

*Andrzej Hawranek*



Zygmunt Nowakowski (wł. Tempka) urodził się w 1891 roku na Zwierzynku. Był m. in. żołnierzem Legionów Polskich, aktorem, reżyserem i dyrektorem Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie, jednym z pierwszych spikerów Polskiego Radia, publicystą „Ilustrowanego Kuryera Codziennego”, pisarzem, wiceprezesem i zarządcą kibiców Cracovii, prezesem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, a także miłośnikiem i piewca zwyczajów Krakowa. Odmianą popularności w całej Polsce przyniosła mu powieść „Przylądek Dobrej Nadziei” oraz sztuka „Gałązka rozmarynu”, umiejętnie łącząca wątki patriotyczne i komediowe.

W latach 30. jego codzienne felietony, publikowane na pierwszej stronie „IKC”, cieszyły się blisko 3 milionową rzeszą czytelników. Dzięki swemu niezwykłemu poczuciu humoru i zmysłowi obserwacji oraz niespotykanej wśród dzisiejszych autorów erudycji, Nowakowski poruszał najbardziej aktualne problemy, z którymi zmagala się II Rzeczpospolita. Przede wszystkim walczył z nierównością społeczną, biedą, analfabetyzmem i innymi formami wykluczenia. Ostro sprzeciwiał się wszelkim przejawom ograniczania

## Zygmunt Nowakowski (1891-1963) – wystawa w Domu Zwierzynieckim

swobód obywatelskich, krytykował styl życia ówczesnych elit, ukazywał biurokratyczne absurdy i wyśmiewał ludzką małość.

We wrześniu 1939 roku opuścił Kraków, jak się później okazało już na zawsze. Przedostał się przez Węgry do Francji, a następnie do Wielkiej Brytanii. Na emigracji był członkiem Rady Narodowej. Razem z Mieczysławem Grydzewskim redagował „Wiadomości Polskie, Polityczne i Literackie” w latach 1940-1944. Nowakowski prezentował bezkompromisową postawę, nie godził się na żadne ustępstwa odnośnie ustroju i granic Polski. Występował przeciwko ugodowej polityce aliantów i rządu Stanisława Mikołajczyka, co doprowadziło do zawieszenia „Wiadomości”.

Po zakończeniu II wojny światowej, podobnie jak tysiące Polaków stanął przed trudnym dylematem. Nie mógł pogodzić się z utratą niepodległości na rzecz Związku Sowieckiego, a jednocześnie, jak wielu innych, nie potrafił przystosować się do nowej rzeczywistości. Rozgoryczenie, potęgowane ciężką sytuacją materialną, poczucie opuszczenia, przede wszystkim zaś tęsknota za Krajem i bliskimi są charakterystyczne dla całego powojennego piśmiennictwa Nowakowskiego.

W 1952 roku Zygmunt Nowakowski rozpoczął, trwającą blisko 11 lat, współpracę z Radiem Wolna Europa. Jego gawędy historyczno – literackie miały za zadanie kształtowanie patriotycznej postawy wśród młodzieży, zarówno w Polsce, jak i na emigracji oraz budowanie wspólnej tożsamości kulturowej. Na antenie RWE Nowakowski

demaskował zakłamanie władz komunistycznych w Polsce, nawoływał do uwolnienia rodaków przebywających w łagrach. Przez cały okres pobytu na uchodźstwie odgrywał istotną rolę w życiu kulturalnym i społecznym Polaków w Wielkiej Brytanii. Zygmunt Nowakowski zmarł w 1963 roku w Londynie.

50. rocznica śmierci Zygmunta Nowakowskiego, przypadająca w 2013 roku, stanowi dobrą okazję do przypomnienia tej barwnej osobowości i jego twórczości literackiej. Idea wystawy czasowej, prezentowanej w oddziale Muzeum Historycznego Miasta Krakowa – Domu Zwierzynieckiego od 27 marca do 2 czerwca 2013 r., jest ukazanie Zygmunta Nowakowskiego jako człowieka wiernego swoim przekonaniom, dla którego najważniejszą wartością była wolna Polska.

*Bartosz Heksel*



W roli Darnleya w sztuce „Maria Stuart” Juliusza Słowackiego, 1922, wł. MHK



Zygmunt Nowakowski - fotografia prywatna, ok. 1930 r., wł. MHK



W roli Metetrnich w sztuce „Orlątko” Edmonda Rostanda, 1920, wł. MHK



Karykatura Zygmunta Nowakowskiego wykonana przez Antoniego Wasilewskiego w Londynie, 1947, wł. MHK

**Kurier Zwierzyniecki redagowany jest przez zespół w składzie:** Krzysztof Kowalski – red. prowadzący, Łukasz Filipiak, Szczesny Filipiak, Krzysztof Jakubowski, Paweł Kajfasz, Krzysztof Kwarciak, Julia Mach, Teresa Machowska.

**Adres redakcji:** Biuro Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec, ul. B. Prusa 18 (wejście od ul. Salwatorskiej), tel. 12 421-56-66, 12 429-90-47

**e-mail:** kurier.zwierzyniecki@interia.pl, rada@dzielnica7.krakow.pl; www.dzielnica7.krakow.pl **Czynne:** Pon-Pt 11.00-13.00

**Skład i druk:** Drukarnia Leyko sp. z o.o., ul. Romanowicza 11, 30-702 Kraków, tel. 12 656-44-87, www.leyko.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redakcyjnego opracowywania tekstów oraz zmiany tytułów.

**Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.**